

TRUMP NIE SPOTKA SIĘ Z PREMIER DANII. POWÓD: NIE MOŻE KUPIĆ GRENLANDII

Prezydent Donald Trump poinformowała we wtorek wieczorem czasu lokalnego na Twitterze, że odwołał zaplanowane na 2 września spotkanie z szefową duńskiego rządu Mette Frederiksen, gdyż - jak uzasadnił - nie chce ona rozmawiać z nim o sprzedaży Grenlandii.

Zastępca rzecznika Białego Domu Judd Deere oświadczył nieco później, że na ten moment odwołana jest cała wizyta prezydenta USA w Danii, która była zaplanowana na 2 września, bezpośrednio po zakończeniu wizyty Trumpa w Polsce. Donald Trump potwierdził w niedzielę, że w ostatnich dniach dyskutował ze swoimi doradcami o możliwości zakupu Grenlandii przez USA.

To jest temat, o którym rozmawialiśmy (...) Pojawiła się taka koncepcja i... jest ona strategicznie interesująca. Jesteśmy nią poważnie zainteresowani, ale nie rozmawialiśmy o tym dużo. W każdym razie to nie jest sprawa numer 1 dla rządu

Prezydent USA, Donald Trump

Wcześniej w niedzielę premier Danii Mette Frederiksen określiła pomysł kupienia Grenlandii przez USA jako absurdalny. Była to reakcja na słowa doradcy ekonomicznego Białego Domu Larry'ego Kudlowa, który w wywiadzie dla telewizji Fox News przyznał, iż Trump jest poważnie zainteresowany zakupem Grenlandii.

Grenlandia nie jest na sprzedaż. Grenlandia nie jest duńska. Grenlandia należy do Grenlandii. Mam nadzieję, że amerykański pomysł nie jest poważny

Premier Danii Mette Frederiksen dla gazety "Sermitiaq"

"Nie chcę przewidywać zakończenia tej sprawy, chcę tylko powiedzieć, że prezydent, który ma doświadczenie w kupowaniu nieruchomości, chce przyjrzeć się kwestii możliwości zakupu Grenlandii" - powiedział Kudlow i dodał, że sytuacja "jest rozwojowa". Przypomniał jednocześnie, że prezydent Harry Truman także chciał kupić największą wyspę świata.

Informacje o pomysle Trumpa dotyczącym zakupu Grenlandii po raz pierwszy pojawiły się w "The Wall Street Journal". Dziennik pisał, że amerykański prezydent podczas różnych spotkań z zainteresowaniem przysłuchiwał się dyskusjom o bogatych złożach surowców i znaczeniu geopolitycznym wyspy i, według dwóch osób zaznajomionych z tymi rozmowami, poprosił doradcę w Białym Domu o przyjrzenie się tematowi.

Czytaj też: [Rosja przygotowuje się do arktycznej wojny \[FOTO\]](#)

Licząca 56 tys. mieszkańców Grenlandia to największa wyspa świata, stanowiąca autonomiczną część Królestwa Danii. Rząd autonomiczny decyduje w większości spraw wewnętrznych, ale decyzje związane z bezpieczeństwem i polityką zagraniczną zapadają w Kopenhadze.

Z racji położenia i bogatych zasobów surowców naturalnych (ropa, gaz, złoto, diamenty, uran, cynk, ołów) Grenlandia ma duże znaczenie geopolityczne i w ostatnich latach budziła rosnące zainteresowanie potęg takich jak USA, Chiny czy Rosja. Na mocy traktatu z Danią z 1951 r. USA utrzymują bazę wojskową na północy wyspy. Jest to baza USAF Thule (Kod ICAO: BGTL; IATA: THU) - dysponuje ona jedną drogą startową o długości 3047 m (kierunek 08/26).

Rocznie wykonuje się tam około 3000 operacji. Została ona zbudowana jako baza dla SAC (Strategic Air Command - Dowództwo Strategicznych Sił Powietrznych). Stacjonowały tam bombowce B-36, B-47 i B-52, samoloty rozpoznawcze RC-47H i latające cysterny KC-97. Za obronę powietrzną odpowiadały z kolei samoloty F-89 Scorpion. Pod koniec lat 50. prowadzono tam również tajny projekt Iceworm - jego celem było wydrążenie w lodzie sieci silosów dla pocisków rakietowych średniego zasięgu. W szczytowym okresie (przełom lat 50. i 60.) personel bazy liczył około 10 tys. osób. Później baza wykorzystywana była głównie jako baza dla jednostek obrony przeciwlotniczej.



Myśliwce F-89 Scorpion należące 74th Fighter-Interception Squadron, Baza Sił Powietrznych Thule, 1955 r. / Fot. Wikipedia Public / United States Air Force

Od 1982 roku Thule AFB podlega Air Force Space Command, które jest częścią amerykańskich sił powietrznych i podporządkowane zadaniowo pod jedno z zintegrowanych dowództw operacyjnych, U.S. Strategic Command. Jednostki stacjonujące w Thule AFB czyli 12th Space Warning Squadron i

jeden z pododdziałów 23rd Space Operations Squadron wykonują zadania związane z obroną przeciwrakietową i kontrolą przestrzeni kosmicznej poprzez prowadzenie operacji obejmujących obserwację, ochronę i analizę danych wywiadowczych, a także dostarczanie satelitarnych danych meteorologicznych, zapewnianie łączności i systemu nawigacji satelitarnej.

Źródło: PAP/Defence24.pl